

Rosjanie w Armenii do 2044

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 12 kwietnia 2011

Armeński parlament ratyfikował dzisiaj umowę o przedłużeniu dzierżawy rosyjskiej bazy wojskowej w Giumri do 2044. W zamian Moskwa będzie kontynuowała dostawy broni po niższych cenach.



102. baza wojskowa w Giumri stała się po rozpadzie ZSRS siedzibą 123. pułku zmotoryzowanego. Po likwidacji rosyjskich baz w Gruzji, do Armenii trafiło kilkaset egz. ciężkiego sprzętu wojskowego. Obecnie znajduje się tam ok. 100 czołgów oraz 300 innych wozów bojowych. Od 2009 miejscowe jednostki przeznaczone są do rozwinięcia po mobilizacji do siły dwóch brygad zmotoryzowanych.../ Zdjęcie: Niezawisimoje Wojennoje Obozrenie

Parlament ratyfikował umowę, zawartą w październiku ubiegłego roku. Stanowi ona, że Rosjanie będą bezpłatnie wykorzystywać 102. bazę wojskową w Giumri do 2044. W zamian Moskwa będzie kontynuować dostawy uzbrojenia na preferencyjnych zasadach finansowych.

3,3-milionowy kraj, z PKB nieco ponad 9 mld USD, a pozostający w konflikcie z sąsiednim Azerbejdżanem, jest dzięki temu w stanie utrzymać 43-tysięczne siły zbrojne (oraz dodatkowo ponad 20 tys. żołnierzy w Górskim Karabachu, ormiańskiej enklawie w Azerbejdżanie). Według dostępnych danych, są one wyposażone w ok. 200 czołgów (T-80, T-72 i T-55), ok. 500 innych wozów pancernych różnych typów (głównie rodziny BWP-1, BTR-80 i BRDM-2), liczną choć przestarzałą obronę przeciwlotniczą oraz 15-16 samolotów bojowych (głównie Su-25) i ponad 30 śmigłowców.



...jeszcze większe znaczenie ma stacjonowanie tam sił lotniczych, w tym 18 MiGów-29 oraz zestawów przeciwlotniczych S-300. Uczestniczą one aktywnie w ochronie armeńskiej przestrzeni powietrznej. Ormianie posiadają tylko jeden samolot myśliwski, MiG-25...

Biorąc pod uwagę tę sytuację, wiceminister obrony, Ara Nazarian powiedział szczerze, że ratyfikowanie umowy o wydłużeniu okresu dzierżawy bazy *zabezpieczy interesy rosyjskie [w regionie], w którym Kreml chce odgrywać wiodącą rolę*. Z drugiej jednak strony żołnierze rosyjscy zwiększą gwarancje bezpieczeństwa dla Ormian i - pośrednio - przyczynią się do modernizacji technicznej sił zbrojnych.



Rosyjskie bazy wojskowe na terenie krajów WNP. Giumri jest najbardziej wysuniętą na południe w rejonie Kaukazu

Armenia ma bogate doświadczenia współpracy wojskowej z Rosją. Po rozpadzie ZSRS, pierwszą nowoorganizowaną służbą niepodległego państwa była straż graniczna. Jednak przez długi czas zadania ochrony granic spoczywały na żołnierzach 123. pułku zmotoryzowanego. Również w Rosji kształcili się przyszli oficerowie nowych sił zbrojnych. Mimo stworzenia własnej akademii wojskowej, także obecnie co roku studiuje w Federacji kilkuset ormiańskich żołnierzy. Według ocen analityków z sąsiedniego Azerbejdżanu, Rosja była także głównym dostawcą uzbrojenia. Szacują, że tylko w 1996 Moskwa przekazała Ormianom sprzęt i amunicję o wartości 1 mld USD. Twierdzą również, że większa część z tych dostaw trafiła do Górskiego Karabachu.